

Agnieszka Chylińska, Wybaczam ci

Płomień zgasł, nie ma nas
Zniknął blask i minął czas
Tamtych dni nie żal mi, wyschły łzy
Wybaczam ci

Kiedyś ktoś skradł mi cię
Czułam ból, było źle
Dzisiaj ty pytasz czy mogę znów pokochać cię,
Pokochać cię
Całować cię i kochać cię
Co było złe, minęło jak brzydki cień

Zobacz mnie, zobacz niebo,
Zobacz mnie, zobacz niebo,
Zobacz mnie, zobacz nas
Skończyło się, już nie ma szans

Nie umiem wejść w to samo drugi raz
Nie wierzę, kiedy mówisz "ty i ja"
Dlatego teraz pożegnamy się
Więc pośpiesz się, uwolnij mnie

Dzisiaj wiem, że płomień zgasł
Dzisiaj wiem, że nie ma nas
Już nie liczę tamtych ran,
Pragnę żyć od nowa
Dzisiaj wiem, że płomień zgasł
Dzisiaj wiem, że nie ma nas
By zrozumieć tamten czas,
Musiałam przejść to znowu

Dzisiaj wiem, że płomień zgasł
Dzisiaj wiem, że nie ma nas
Już nie liczę tamtych ran,
Pragnę żyć od nowa
Czemu ciągle czuję, że nie rozstaliśmy się
Będę wolna, jeśli ty w końcu też wybaczysz,
Wybaczysz mi, wybaczysz mi w ten piękny dzień
Nie boję się, zaufaj mi, wybaczam ci